

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21, Tel. 61 i 64

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 273.

Leszno, środa dnia 25 listopada 1931 r.

Rok XI

Nienawiść chłop polskiego do rewolucji.

Uznanie wojewodów dla patriotycznej działalności Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”.

25 ty dzień rozpraw sądowych
przeciwko byłym więźniom brzeskim.

Jakby echa „Dziś i Pół”. Proces brzeski nie przestaje interesować a nawet elektryzować opinię publiczną. Nawet sobotnia rozprawa, podczas której zeznawali z trudem orientujący się i tak mało rozwinięci pod względem umysłowym świadkowie z kresów wschodnich — wywołał duże zaniepokojenie wśród naszych Czytelników, przed których oczyma przesunął się w postaciach świadków z wschodnich rubieży jakby jakiś bardzo daleki świat, który jednak stanowi odpowiednią własność Rzeczypospolitej. Własność nasza odwieczna a przecież czytając charakterystyczne zeznania nieśczęśliwych analfabetów, którzy nie wiedzą nawet ile jest miesięcy w roku, ma się wrażenie, jakby to były odgłosy Dziś i Pół. Przez tyle wieków przeorywał te ziemie pług kultury polskiej, tyle w tę głębie rzucono ziarna twórczej myśli, tyle potu, krwi kosztowało nas w ich podniesienie — a wciąż jeszcze także tu mamy. Ileż zabiegów potrzeba, aby włożone trudy do nas nie przepadały, aby ten nasz kraj podźwignąć, kulturalnie, duchowo z całością Rzeczypospolitej go zespolić. Odpowiedzialne, trudne, ale widoczne nam tam zadania m. in. nauczycielskie, tylko trzeba, aby hakałarze, profesorzy mniej się polityką a więcej kulturalną działalnością zajęli, aby nie dawali złego przykładu, jak naprz. ów pominięty podczas sobotniej rozprawy krzykacz, któremu zaaplikowano szpilki, jako środek uspokajający.

Szereg wybitnych osobistości. Po onych świadkach ze wschodnich kresów, (gdzie od niedawna zamiast obuwia skózanego zaczęły pono znów wchodzić w użycie łapcie z tyka lipowego) stał w dniu wczorajszym przed sądem w roli świadków szereg wybitnych osobistości działaczy politycznych, społecznych i nawet publicystów. Jeżeli zainteresowanie budziły nawet walezy, pioski, to co dopiero tuzy, figury. Zeznają m. in. był rektor uniwersytetu krakowskiego, senator dr. Marchlewski, b. kapelan 3 pułku legionów, polityk, mówca, pisarz ks. Józef Pasań; stary, wytrawny parlamentarzysta, jeden z najwybitniejszych reprezentantów Stronnictwa Narodowego senator, prof. Stanisław Głabinski; emerytowany pierwszy prezes Sądu Najwyższego Władysław Seyda; znany wydawca pomorski, przez długi czas jeszcze po przewrocie majowym gorący pilsudczyk, a od niedawna ostry, „jary, choć stary” senator Wiktor Kiederski; utalentowany, nieustraszony publicysta, sygnat jak z rogu obfitości doskonałe artykuły, redaktor Stanisław Stronicki; oraz b. wojewoda śląski p. Biłski i b. wojewoda tarnopolski p. Zawłowski.

Ogrom materiału w postaci zeznań tych świadków trudno będzie choćby w streszczeniu podać w jednym numerze. Jaki ogrom — można sobie wyobrazić, jeżeli zaznamy, że p. Stronicki zeznał przez 3 godziny (już to starczyłoby na dwa numery). Pragnąc jednak zaspokoić zrozumiałe zainteresowanie Czytelników naszych, postaramy się ewentualnie omówienie innych w następnym numerze, wybierając tylko szczegóły najważniejsze i najciekawsze.

Jakim człowiekiem jest Witos?

Rektor Marchlewski, który figuruje na liście świadków na miejscu 250 (ale jako zamieszcowy zeznał jako jeden z pierwszych), odpowiadając na pytania adw. Urbanowicza, co do osoby przewodcy państwa, mówi m. in. co następuje:

— Witos poznałem podczas wojny z Sovietami — i z tych kilku zdań, które z nim wówczas zaimponowałem, jako prezesem Rady ministrów, odniosłem wrażenie, że jest to człowiek, który stoi niezachwianie na podstawie dobra państwa.

„Łamanie kości” a praworządność. Dalej wspominając o znanym powiedzeniu p. Ślaska o swych przekonaniach tłumaczy świadek, że

— Skoro grożono nam łamaniem kości, przeto uważałem, że moje miejsce jest w stronnictwie ludowym, opartem na szerokiej warstwie, gwarantującej praworządność.

Chłop nie myśli o rewolucji. Co do tendencji ze strony p. Witos i Kiernika, to trudno ich podejrzewać o dążenia rewolucyjne, bo treść naszego programu zgoda temu przeczy. Chłopa nie można wszak poruszyć myślami rewolucyjnymi.

Ideowo i pracą związany z Legionami.

Ks. Józef Pasań, na zapytanie adw. Urbanowicza: od kiedy należy do Stronnictwa Piasta — odpowiada:

— Od dzieciństwa — bo patrzyłem na akcję ks. Stojałowskiego i brałem w niej od najwcześniejszych lat udział. Od chwili zwolnienia mnie z wojska pełnię obowiązki prezesa „Piasta” na Wschodnią Małopolskę.

— Odzie i w jakich warunkach pełnił ksiądz służbę wojskową?

— Rozpocząłem ją w roku 1914 jako kapelan trzeciego pułku legionów. Potem zaś byłem superintendentem wojsk polskich.

— Wielek ideaowo był pan związany z Legionami?

— Nietylko byłem z nimi związany, ale pracowałem w nich.

Dążenia do Niepodległości.

Syn ludu. Pracując wśród ludu, ksiądz orientuje się zapewne w nastrojach na wsi. Jakże ono było?

— Jeśli chodzi o pracę wychowawczą, to trzeba sięgnąć wstecz. Urodziłem się w chacie chłopiejskiej, jako chłopiec nierozwinięty i pracowałem przy szutrze. Znam środowisko.

Uświadamiająca akcja „Piasta”. Starsze pokolenie chłopiejskie było wówczas austriackie. Uważało że Austrii zawdzięczać należy uwolnienie od pańszczyzny i dopiero akcji uświadamiającej, prowadzonej przez Piastą zawdzięczać należy iż chłopcy poczęli krzyż prostować.

Drużyny Bartoskowe. W czasach późniejszych uświadamione włościanstwo tworzyło drużyny bartoskowe z młodzieży wiejskiej, które weszły do drugiej brygady.

Uchwały majowe stronnictwa z 1917 r. były bezwzględnie dążeniem do niepodległości.

Po innym maju.

Chamskie hasło. — Czy po innym maju wychowywano włościan też w idei praworządności?

— Rewolucja majowa rozpoczęła się pod popularyzmem hasłem: „Precz z chamem Witosem”.

Nienawiść chłopu do rewolucji. To musiało zrazić włościan idących za Witosem w bój o Polskę. Ale nigdy z tej racji chłop nie para nienawiścią do państwa polskiego. Istniała tylko nienawiść stała do rewolucji.

Opinia wojewodów.

Z kolei stają przed pulpitem byli wojewodowie: tarnopolski dr. Lucjan Zawłowski oraz Mieczysław Biłski, b. wojewoda kielecki, a potem śląski. Jako osoby najczęściej do tego powołane, scharakteryzowali oni działalność polityczną oskarżonych Witos i Kiernika bardzo korzystnie.

Po przesłuchaniu jeszcze kilku innych świadków którzy stwierdzili dodatnią pracę wymienionych wyżej obu oskarżonych, sąd odroczył rozprawę do dnia dzisiejszego.

Zdecydowana opozycja.

Uchwały rady naczelnej Stronnictwa Narodowego. W ubiegłą sobotę i niedzielę obradowała w Warszawie rada naczelna Stronnictwa Narodowego. Reteraty wygłosili prezes stronnictwa senator Bartoszewicz (który obradom przewodniczył) i pos. prof. Rybarski. Po pracach w komisjach i dyskusji na zebraniu plenarnym przyjęto szereg uchwał. Na wstępie ich oświadcza rada naczelna, że utrzymuje w całej pełni stanowisko zdecydowanej opozycji przeciwko rządowi pomajowym, ich systemowi politycznemu oraz ich gospodarce.

Zapowiedź przewrotu w Austrii.

Wiedeń, 23. 11. Odbył się tu apel przywódców Heimwehry. Ks. Stahremberg oświadczył, że Heimwehra pragnie zdobyć władzę w Austrii, i nie ośmieli się w razie potrzeby wrzucić rewolucja.

Był czas, że Heimwehra mogła sama wyznaczyć termin objęcia przez nią władzy, dziś jednak muszą przywódcy Heimwehry uzbroić się w cierpliwość i złożyć krew, gdyż możliwym jest, że będą musieli czekać czas dłuższy, zanim nie nadejdzie odpowiednia chwila do działania.

Niemcy bronią swych tajemnic.

Lipsk, 23. 11. W procesie politycznym toczącym się przed trybunałem Rzeszy przeciwko radcykalno pacyfistycznemu tygodnikowi „Die Weltbühne” za zdradę tajemnic wojskowych zapadł dziś wyrok, skazujący obu oskarżonych redaktorów Waltera Krei- slera i Karola Ossetzkygo każdego na 18 miesięcy więzienia.

Inkryminowane artykuły zawierały rewelacje na temat ukrytych w budżecie Rzeszy wydatków, przeznaczonych na cele obrony napowietrznej.

„Der Abend” pisze: Wyoboczenie i przeprowadzenie tego tajnego procesu, zwłaszcza wysokość kary wywołują wrażenie, jakoby w budżecie Rzeszy znajdowały się wydatki, nie mogące wytrzymać krytyki publicznej. „Voss. Zig.” wskazuje, że tajność rozprawy wywołać musi zagrożenie, iż chodzi o sprawy niebawem ważne. Moment ten wykorzystano dla ostrzeżenia opinii publicznej przed Niemcami.

Groźba strajku na kolejach amerykań.

Nowy Jork, 23. 11. (PAT.) Kolejarze odmawiają zgody na obniżenie zarobków o 10 proc., gdyż nie mają pewności, że w ten sposób zaoszczędzone sumy zostaną zużyte na walkę z bezrobociem. Wobec tego liczą się tu z możliwością wybuchu strajku kolejowego.

Były cesarz chiński pod ochroną japońską

Wiedeń, 23. 11. (PAT.) „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Tokio iż zagadka b. cesarza Chin Puji, została oficjalnie wyjaśniona. B. cesarz Puji znajduje się pod ochroną japońską w Mukdenie i miał oświadczyć, że przyjąłby koronę cesarską tylko wówczas, gdyby Japonia zagwarantowała mu bezpieczeństwo osobiste i postarała się o uznanie go przez inne mocarstwa.

Z ostatniej chwili.

Instrukcja o skracaniu czasu pracy.

Warszawa, 24. 11. W związku z akcją skracania czasu pracy, celem obniżenia tej pracy możliwie największej ilości pracowników, ministerstwo pracy i op. społ. wydało instrukcję, aby w sobotę stosowana była 6-ciu godzinna norma pracy, z tem jednak, by zmniejszenie zarobków dotknęło jednakowo wszystkich pracowników. Instrukcja poleca nadto, by w żadnym razie nie dopuszczano do przekroczenia 8-mio godzinnego dnia pracy (w sobotę 6 godzin), chociażby tygodniowy czas pracy poszczególnych pracowników był niższy od normy ustawowej.

* Bandyci na balu bankiera. Londyn, 23. 11. Ubogiej mocy dokonała szajka 10 bandytów śmiałego napadu na willę jednego z bankierów. Bandyci wdali się do oświetlonej sali balowej, gdzie bawili się liczne towarzystwo. Napastnicy steroryzowali rewolwerami obecnych i zrabowali kosztowności oraz pieniądze. Po krótkim czasie odjechali z łupem luksusowym samochodem. Policja nie wpadła dotychczas na ślad rabusiów.

Berlin, Moskwa — dwa bratanki.



Zastępca przewodniczącego Najwyższej Rady Gospodarczej Związku Radzieckiego — Piatakow, przybył onegdaj do Berlina z zamówieniami dla przemysłu sowieckiego.

WIELKOPOLSKA.

W Bydgoszcz. (Tragedja poszukiwającego pracy). Niejaki Tadeusz Plichciński, 20-letni młodzieniec, zamieszkały w Poznaniu, pozabawiony pracy, postanowił szukać jej w Bydgoszczy. Wybrał się więc w drogę pieszo i doszedł aż do Inowrocławia. Przemieszczony długą wędrówką, postanowił dalszą podróż odbyć koleją na gapę. Wchodząc do budki konduktorskiej wagonu towarowego, pokłonił się i złamał nogę. W strasznym bólu tłumiąc jęki, aby go nie spostrzeżono, dojechał do Bydgoszczy. Tu znaleźli go konduktorzy w stanie nieprzytomnym.

W Bydgoszcz. (Zamiast zapłaty śmiertelny strzał). Wojciech Stanisław, który przybył takśową do Powalek pod Bydgoszczą, na żądanie szofera i właściciela taksówki Geista, aby zapłacił należność dobył rewolweru i trzema strzałami położył go trupa na miejscu, poczem zbiegł do lasu. Został jednak ujęty. Zbrodnię usiłuje usprawiedliwić tem, iż znajdował się w stanie nieczujnym.

POMORZE.

p) Gdańsk. (Ofiara demona gry). W Sopocie wystrzelił z rewolweru w skroń pozbawili się życia kupiec Kasselmann, który od dłuższego czasu przebywał w Sopocie i był stałym bywalcem saloonów gry.

ŚLĄSK.

5) Katowice. (Zaczęła macocha dwukrotnie polamała ręce dwuletniemu dziecku). Zona robotnika Anna Mischkova z Leisnitz (pow. Głubczycki) karała już kilkakrotnie za zniechęcanie się nad dziećmi z pierwszego małżeństwa swego męża — w dalszym ciągu pastwiła się nad nim, szczególnie nad 2-letnią córeczką Marysią. Sąsiedzi często ratowali dziecko przed niehumanitarnym katowaniem. Pewnego dnia sąsiadka Pawlikowa zauważyła u dziecka rany na rączkach, to też zaniósł je do lekarza dr. Rothera w Głubczyce, który stwierdził złamanie rączki. Po wyleczeniu Pawlikowa oddała dziecko macosze, która wyraziła się, że wolałaby, aby dziecko umarło. Po pewnym czasie sąsiadka znów zauważyła ciężką ranę na lewej rączce dziecka. Tym razem udała się do szpitala, gdzie stwierdzono złamanie drugiej rączki. Dziecko odebrano macosze i wyłożono jej sprawę farną. Sąd skazał niehumanitarną matkę na rok i 3 miesiące więzienia.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Sosnowiec. (Grozny poraż w kopalni). Groźny pożar wybuchł na powierzchni kopalni węgla „Maksymilian” w Dąbrowie Górniczej. Po 4 godz. niezmordowanej pracy, pożar zlokalizowano. Straty wyniosły około 80.000 zł. Wskutek pożaru kopalnia została w znacznej części unieruchomiona. Około 170 robotników, na ogólną liczbę 210 zatrudnionych w kopalni, zostało pozbawionych pracy. Podczas pożaru zmarł w niewytlumaczonych okolicznościach dozorca kopalni b. pułkownik armii rosyjskiej Józef Huchajew.

bk) Łódź. (Gratyfikacje świętowane na raty). Przedstawiciele związków zawodowych zwrócili się do magistratu w sprawie terminu wypłaty robotnikom sezonowym należności za urlopy i gratyfikacji świętecznej. Magistrat odpowiedział, że należność za urlopy będzie uregulowana 26 b. m., zaś gratyfikacja w trzech ratach: pierwsza rata wypłacona będzie na święta, dalsze w pierwszym miesiącu nowego roku. Podczas konferencji delegatów na rynku zebrała się grupa bezrobotnych, usiłując demonstracją popierać żądania delegacji. Demonstrantów rozprzeczła policja. Do poważniejszych zajść nie doszło.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Poświęcenie odnowionej kaplicy Ostrobramskiej). Onegdaj odbyła się wielka uroczystość w Ostrej Bramie. J. E. ks. metropolita jallrzykowski dokonał poświęcenia odnowionej kaplicy, oraz konsekracji ołtarza, w którym umieszczono relikwie świętych pańskich, wystawionych na widok publiczny w dołnym kościele Ostrobramskim. Tłumy wiernych zaległy ulicę przy Ostrej Bramie przed kaplicą.

24-ta Loteria Państwowa.

W drugim dniu ciągnięcia 1-szej klasy większe wygrane padły na numery następujące:
Zł. 100.000 na nr. 4604.
Zł. 5.000 na nr. 45721, 15.874, 53.294.

Ze sportu.

PIŁKA NOŻNA:

O mistrzostwo Ligi:

Pogoń — Polonia 4:0 (2:0)

LKS. — Cracovia 2:2 (2:0)

Legia — Warszawianka 7:2 (3:0)

Mecze towarzyskie:

Warta (ligowa) — R. K. S. (Rawicz) 4:1

Sokół — Unia (Kościan) 4:3

Zwycięstwo Łodzi w meczu bokserkim z Warszawą.

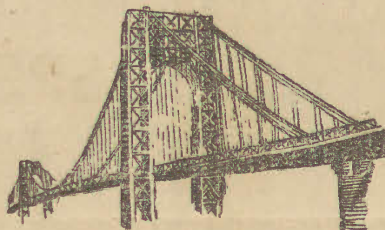
W sali Filharmonii odbył się 4-ty doroczny mecz bokserkim reprezentacji Łodzi i Warszawy. Mecz zakończył się 3 zwycięstwem Łodzi, — tym razem w stosunku 10:6. Łódź zdobyła 2 pkt. w o. w. wadze ciężkiej z powodu niestawienia się Finna.

Z Poznania.

P) Sprawa morderstwa z przed lat 14-tu. W budzącej zadziwienie sprawie znalezienia trupa przy ul. Półwiejskiej, będącego, jak pierwotne badania wykazały, szczątkami Jankowiaka, podejrzenia padły na szwagra jego, Hałasa, który miał zamordować Jankowiaka przed 14 laty. Hałas miał być — jak wiadomo, wydany przez władze francuskie władzom polskim. W międzyczasie żona podejrzanego o zabójstwo Hałasa wyłożyła argument, jakoby znaleziony szkielet nie był szczątkami jej brata, który miał zbiec do Niemiec. Jednocześnie w badaniach władz śledczych zaszedł moment, który potwierdza pierwotne przypuszczenia co do autentyczności znalezionych szczątków. W tych dniach odbyło się specjalne posiedzenie z udziałem władz prokuratorskich, na którym rzeczoznawca, prof. Honszkiewicz, na podstawie znalezionego szkieletu miał stwierdzić, iż jest to szkielet zamordowanego Jankowiaka. W dłuższym referacie prof. Honszkiewicz przedstawił szereg dowodów na to, stwierdzając, że szkielet należał do mężczyzny w wieku od 15 do 18 lat, a pozatem, że na prawym ramieniu szkieletu widać wyraźne złamanie ręki, które w następstwie operacji zrosło się. Ponieważ Jankowiak istotnie swego czasu złamał w tym miejscu rękę, uchodził już teraz za fakt niezbity, że znaleziony szkielet jest szkieletem zamordowanego Jankowiaka. Sprawa ta będzie miała zasadnicze znaczenie dla zapowiadającego się niedługo procesu.

P) Tajemniczy niemierny rzucił się z 3 piętra na bruk. Wczoraj wieczorem ok. godz. 21 w kamienicy przy ul. Skarbowej 20, jeden z mieszkańców idący do miasta minął się na schodach z jakimś mężczyzną zdenerwowanym i szybko idącym ku górze. W chwili, gdy mieszkaniec ów wszedł na podwórze

Z postępu technicznego w Ameryce.



W Nowym Jorku nad rzeką Hudson otwarto największy most na świecie, długość głównego przęsła tego mostu wynosi 1150 m. a filary jego wznoszą się do wysokości 250 m. nad wodą. Budowa tego olbrzyma trwała 5 lat i kosztowała 60 milj. dolarów.

Trzy zgony na scenie.

Prawdliwe zabójstwo i apopleksja. W Lubnie na Morawach (Czechosłowacja) podczas nrz. przedstawienia w teatrze dramatycznym młody aktor Stróbił tak się przejął swą rolą, iż zamiast zadać drugiemu aktorowi Hegenhanerowi oziomy cios sztyletem, uderzył go rzeczywście. Wbiłaj mu sztylet w szyję tak, iż Hegenhaner padł trupem.

Minutowy zabójca tak się przejął dokonany czynem, iż zanim publiczność zdolała się zorientować, dostał ataku nerwowego i zmarł.

Zgon śpiewaczki. Podczas przedstawienia opery Webera „Wolny Strzelec” na scenie teatru miejskiego w Zittau, w Saksii, znana śpiewaczka saska, pani Waleria Eilers von Linten, uległa atakowi apoplektycznemu. Przywołany lekarz stwierdził śmierć.

Publiczność, patrząc na to zajście wstrząsała, nie zdawała sobie sprawy z powagi sytuacji. Donfero gdy opuszczono zasłone i dyrektor teatru, wystąpiłszy przed nią, zawiadomił zebranych o zgonie artystki, wszystkich ogarnęło wzruszenie głębokie i jakby na komendę cała publiczność powstała z miejsc swoich dla uczczenia zmarłej.

SPRAWY GOSPODARCZE.

zp) 170 milionów kredytu z banku wypłat międzynarodowych na roboty publiczne w Polsce. W związku z podjętą na terenie Ligi Narodów międzynarodowa akcja walki z bezrobociem w poszczególnych krajach za pośrednictwem uruchomienia zakrojonych na szeroką skalę robót publicznych, dowiadujemy się, że dla Polski brany jest w rachubę kredyt w wysokości około 160—170 milionów złotych. Akcję tę ma sfinansować Bank Wypłat Międzynarodowych. Kredyty udzielane będą na roboty o charakterze użyteczności publicznej, przede wszystkim na budowę dróg o znaczeniu międzynarodowym, w Polsce zaś na doprowadzenie do porządku wielkiego traktu międzynarodowego Berlin—Warszawa—Moskwa. Poza tym udzielane będą z tych sum kredyty miastom na doprowadzenie do porządku ulic i dróg głównych w obrębie miast. Warszawa ma uzyskać z kwoty przeznaczonej na Polskę około 60 milj. zł. kredytu. Prowadzone w ministerstwie robót publicznych prace nad przygotowaniem planów inwestycyjnych drogowych w Polsce, dobiegają już końca. Przyznanie kredytów poszczególnym państwom przez Ligę Narodów nastąpi już w początkach grudnia. Niektóre roboty w Polsce rozpoczęte zostaną jeszcze w ciągu grudnia rb.

Golenie bez bólu i bez podrażnienia skóry umożliwiają

KREM NIVEA lub też OLEJEK NIVEA

usłyszał nagle trzask gwałtownie otwieranego okna klatki schodowej na trzecim piętrze, poczem krótko krzyknął i kosot spadającego ciała. W jednej chwili zaalarmowani krzykiem lokatorzy domu wybiegli na podwórze i znaleźli nieznanego mężczyznę leżącego na podwórzu i dającego tylko słabe oznaki życia. W czasie udzielania pierwszej pomocy lekarz stwierdził, że nieszczęśliwy doznał złamania kręgosłupa i ogólnych obrażeń. Ze względu na ciężki stan przewieziono go natychmiast do szpitala miejskiego. Na miejsce wypadku przybyły władze śledcze, jednak narazie nie można było stwierdzić tożsamości samobójcy, ponieważ nie znaleziono przy nim żadnych dokumentów. Nie wiadomo również jakie były motywy rozpaczliwego kroku. Mężczyzna ów liczył około 35 lat. Stan samobójcy jest beznadziejny.

P) Z teatrów poznańskich. — Teatr Polski: 24. 11. „Hulla di Bulla” 25. 11. o godz. 3 popoł. „Miodowy las” (Przedstawienie szkolne). Wiecz. „Hulla di Bulla”. 26. 11. „Sarajewo 1914”. — Teatr Nowy: 24. 11. „Vivat Academia”. (Stary Heidelberg). 25. 11. „Vivat Academia” (Stary Heidelberg). — Teatr Uśmiech: 24. 11. „Kraina śmiechu”. 25. 11. „Kraina śmiechu”. Początek o godz. 8 wiecz.

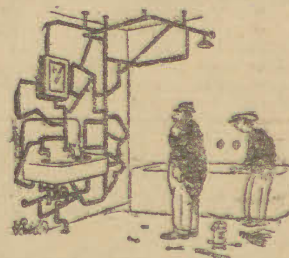
czonej na Polskę około 60 milj. zł. kredytu. Prowadzone w ministerstwie robót publicznych prace nad przygotowaniem planów inwestycyjnych drogowych w Polsce, dobiegają już końca. Przyznanie kredytów poszczególnym państwom przez Ligę Narodów nastąpi już w początkach grudnia. Niektóre roboty w Polsce rozpoczęte zostaną jeszcze w ciągu grudnia rb.

ep) Korespondencja handlowa do Ameryki. Izba Przemysłowo-Handlowa zawiadamia, że celem przyspieszenia przewozu korespondencji listowej do Stanów Zjednoczonych Ameryki, nadawanej przez sfery handlowe i przemysłowe w Polsce, urzędy wymiany Krajów 2, Rozn. 3 i Warszawa 2, formujące bezpośrednie odsyłki listowe do Stanów Zjednoczonych, wydzielają z ogólnej masy przesyłek listowych do Ameryki korespondencję, nadawaną przez sfery handlowe i przemysłowe zaopatrzone przez nadawców wskazówką co do drogi przewozu i formują z nich wraz z całą korespondencją bankową osobne odsyłki (zamiennie worki), odprowadzane codziennie drogą przez Niemcy, (z Poznania przez Zbyszyn). Co się tyczy wspomnianych wyżej wskazówek nadawców, byłoby pożądane, aby ograniczyły się one do wskazówki „przez Niemcy” lub „via Allemagne” bez oznaczenia portu lub okrętu. Zarząd niemiecki jest bowiem zasadniczo obowiązany kierować pocztę tranzytową najszybszymi połączeniami na równi z własnymi workami, dotychczas też nie ma podstaw do twierdzenia, by w tym względzie zdarzały się uchybienia.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

Y) „Bycza zabawa” w Barcelonie. Cyrk w Barcelonie, gdzie odbywają się tradycyjne walki byków, był widownią okropnej sceny: Oto przed kilku dniami podczas odbywającej się walki byków gawiedź, niezadowolona z wychudzonego wyglądu byka, podpaliła cyrk. Biedne zwierzę, podrażnione wrzaskami dzikiego motłochu, runęło w ogień. Na arenie powstał nieopisany popłoch. Policja dobyła rewolwerów i zaczęła „kropić” w publiczność. Byk zginął śmiercią męczeńską w ogniu. Spłonęło około 40 łoża dolne i krzesła. Wśród tumultu, kłębów dymu i strzału, zabrakło dam i gentlemanów, wszyscy tratali się wzaajemnie, pracując wyściami. W rezultacie kilkanaście osób odniosło ciężkie rany. Lżej rannych odwieziono do domów, a ocaleni uciekli, porzucając garderobę i drobiazgi.

Humor zagraniczny.



— No, chyba teraz będzie już funkcjonować („Berlingske Tidende”).

Program „Radja Poznańskiego”

Sroda, 25. listopada.

7.15 Gazeta Poranna R. P. 11.40 Dodatek do gaz. por. R. P. 13.00 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gramof. 14.00 Notowania giełdy pien. i zboż.-tow. 14.15 Komunikaty gosp.-roln. 14.30 Kwadrans Tow. Ziemianek Wlkp. 16.20 „Miesiąc Propag. Śląska”. 16.30 Audycja dla dzieci. 17.05 Przegląd prasy polskiej. 17.20 „Humor”. 17.35 Koncert popołudniowy. 18.50 O współczesnej muzyce. 19.05 Radiogawęda żołnierska. 19.25 Nadprogram z ilustr. muz. 19.45 Dodatek do Gazety Porannej R. P. 20.00 „Świat książek”. 20.15 Koncert lekkiej muzyki. 22.00 Sygnał czasu. 22.15 Komunikaty sportowe i polie. 22.30 Dodatek do Gazety Porannej. 22.35 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”

Sroda, 25. listopada.

7.15 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Program na dzień bież. 12.10 Urzęd. kom. meteor. 12.15 Muzyka z płyt gramof. 13.15 Komunikat gospodarczy. 13.35 Muzyka ludowa. 13.40 Pogadanka rolnicza. 13.55 Muzyka ludowa. 14.00 Pogadanka rolnicza. 14.15 Muzyka ludowa. 14.20 Pogadanka rolnicza. 14.50 Płyty gramofonowe. 15.15 Wiadomości harcerskie. 15.20 Giełda pieniężna. 15.25 Skrzynka pocztowa. 15.45 Komunikat dla żegluga i rybaków. 15.50 Muzyka z płyt gramof. 16.20 Odezyt

z Wilna. 16.40 Muzyka z płyt gramof. 16.55 Lekcja języka ang. 17.10 Odezyt. 17.35 Koncert. 18.50 Rozmaitości. 19.15 Komunikat rolniczy. 19.25 Program na dzień nast. 19.30 Płyty gramof. 19.45 Prasowy Dz. Radiowy. 20.00 Feljeton muzyczny. 20.15 Koncert orkiestry mandolinistów Związku Drukaczy. 21.05 Kwadrans literacki. 21.20 Recital skrzypcowy. 22.30 Dod. do Pras. Dz. Radj. 22.35 Urz. kom. meteor. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.45 Wykład w języku niemieckim. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Warunki Handel hurtowy, parytet Poznań ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Poznań, dnia 23. 11. 1931

„Ceny transakcyjne”

Zyto 30 tonn par. Poznań	27,50
Zyto 185 tonn par. Poznań	27,25
Zyto 30 tonn par. Poznań	27,00
Uspokojenie stałe	
Otręby z tnie 45 tonn par. Poznań	18,60
Otręby z tnie 30 tonn par. Poznań	18,50

„Ceny orientacyjne”

Pszemica	25,75—26,25
Uspokojenie stałe	
Łączniak a) 64—66 kg.	22,50—23,50
Łączniak b) 68 kg.	24,00—25,00
Uspokojenie spokojne.	

lec mien browarowy	27,50—29.
Uspokojenie spokojne.	
Owies	23,50—26.
Uspokojenie mocne.	
Misa żywna 65% wł. w wor.	39,75—40
Uspokojenie stałe.	
Maki pszena 63% wł. work.	39,25—42
Uspokojenie stałe.	
Otręby mienne	16,51—17,5
Otręby pszenne (grube)	17,50—18,5
Rzepak	33,00—34,00
Gorczyca	39,00—43,00
Groch Victoria	25,00—26,00
Groch Folgera	30,00—32,00
Ziemniaki iadalne	38—40
Ziemniaki fabryczne za kilo %	1,00—1,10
Uspokojenie stałe	
Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 120 tonn, pszenice 75 tonn, owsa 30 tonn.	
Ziemniaki w gatunkach specjalnych nowocześnie notowania.	

gp) Dziś dn. 24. 11. 31 r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8 87-88
Funt angielski	1	32,39
Frank francuski	100	34,79
„szwajcarski	100	172 82
Marka niemiecka	100	209,90
Goldenv. oduński	100	172 97

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.

Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal

Uczniom Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie.

Z fabryki LUKRY są wysmienione CUKRY

Szczere współczucie, które nam przy odejściu naszego drogiego Zmarłego ze wszystkich stron w tak licznej mierze wyrażone zostało, przyjęliśmy z głębokim ukojeniem.

Składamy wszystkim na tej drodze nasze najserdeczniejsze

podziękowanie.

Rodzina Schneiderów

oraz

Firma Schneider & Zimmer.

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH STANISŁAWA KAŹMIERSKIEGO W LESZNIE.

Niniejszem podajemy do wiadomości, jako jedyni i uprawnieni na miejscu, urządzamy z dniem 30-go listopada 1931 roku (poniedziałek)

SPECJALNY KURS DLA PAŃ I PANÓW ORAZ ZAWODOWCÓW

na warunkach ulgowych, przy udziale nowo zaangażowanego specjalisty i wieloletniego wykładowcy i instruktora p. inż. A. BERNTA z Poznania.

Informacje i zapisy: w biurze Kursów przy ul. Kościńskiej Nr. 64. Tel. 241 od godz. 8—20.

Okazyjnie sprzedam nową maszynę

do robienia pięniczek, za gotówkę lub na raty.

St. Wędrzka, Leszno, ulica Osiecka 62.

Poszukuję 3 umeblowanych pokoi

z kuchnią (ewentl. 2) wszelkimi przynależnościami i wygod. Zgłoszenia z podaniem ceny do eksp. Głosu pod „A. B.”

Wykopana głina garncarska

do nabycia w Lesznie. Zgłosz. do eksp. Głosu.

Dom mieszkalny

maszynowy, z 4 mg. ziemi ogrodowej, nadaj. się dla rzemieślnika, w Morzewie, 2 km. od Rydzyny, metychm. na sprzedaż.

Kłoda nr. 15, per. Rydzyna.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 26. bm. o godz. 1 w poł. sprzedaw. bęć w Potrzebowie

1 świnie, 12 prosiaków, 2 cielaki, 20 gęsi, 1 grabie konne i siewnik

najlepiej dającym za gotówkę. Zbiór kupców przy wylocie ulicy do Wilewa.

L. rej. 4053-31. Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

Rzeźnictwa

w Lesznie, w ożywionem miejscu lub domostwo, w którym można założyć rzeźnię, poszukuje się celem kupna, za włączeniem większej sumy. Zgłosz. pism. z podaniem ceny i warunków uprasza się do eksp. Głosu pod L. 53

Na gwiazdkę ubieram lalki

i wózki dla lalek oraz wykonuję wszelką bielizną damską, męską, dziecięcą i pościelową po najniższym cenach. HELENA JANKOWSKA

bielizna — towary krótkie — LESZNO — DWORCOWA 52.



W czwartek, dnia 26. listopada 1931 ŚWINIOWICIE!

Od godz. 10-ej przed poł. mięso z kotła, kiszi, biała kielbasa i fiaki.

Zaprasza uprzejmie

Jan Doliński, restauracja, Leszno, ulica Osiecka 54.

2 pięt. dom mieszkalny

maszynowy, w dobrym stanie, z wielkim składem i kompl. urządzeniem składowym, 9 pokoi, 2 kuchnie z łazienką, przy głównej ulicy w Rawcu, na sprzedaż. Potrzeba 15—18 000 złotych gotówką. Zgłoszenia proszę skierować pod nr. 650 w ekspedycji „Głosu”.

Wszelkie DRUKI

wykonuje

szybko, gustownie i tanio

Drukarnia Leszczyńska - Leszno

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie i oddali ostatnią przysługę naszej najdroższej śp.

Stanisław - Redemptio

zwłaszcza Wielbn. X. Strzyżewskiemu, Straży Honor. a szczególnie Bractwu Panien Różańcowych składamy serdeczne

Bóg zapłać!

Rodzina Dubertów.

Nadzwyczajne Zebranie Związku Lokatorów w Lesznie

odbędzie się we wtorek, dnia 24. bm. o godz. 7.30 wieczorem w Strzelnicy przy ul. Kościńskiej. Z uwagi na płacenie komornego ustawow. od 1. 12. 31 obecności wszystkich lokatorów konieczna. Niezłaskomwie zechcą się zapisać na członków w biurze Zw. Lok. przy ul. Dworcowej 19 w dniach 23 i 24 bm. w godz. od 9—12 i 3—7. Wstęp na salę za okazaniem legitymacji. ZARZĄD

Obwieszczenie o licytacji.

Urząd Skarb. w Lesznie na zasadzie par. 33 instrukcji o przymusow. ściąganiu państwowych podatków i opłat z dnia 17. 5. 26 r. (Dz. U. R. P. Nr. 10) podaje do wiadomości ogólnej, że w dniu 24. XI. 1931 o godz. 11-tej przy ulicy Dworcowej 11 w Lesznie odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości celem pokrycia zaległości podatkowych:

5 obrazów (różne) 1 regał składowy oszklony.

106 Urząd Skarbowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 26. bm. o godz. 10-tej przedpołudn. sprzedaw. bęć w Jezierzycach Kośc.

1 bryczkę

oszczędnie dającym za gotówkę.

Zbiór kupców przed restauracją Heintze.

L. rej. 3843-31 Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz tygod. „Przyjacieli Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkiem powiesiowym i dodatkiem ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies. 2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonizację podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

AGENTURY POZAMIEJSKOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Śmigół: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyn: Kielmiński, Rynek. Ponie: Stefański, księgarnia. Krobín: A. Wlekiński, Wolszyna: A. Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: Wedlik, fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wielichowo: Dudziak, piekarnia. Dubin: p. Rawicz: R. Kowalski, Wronawy: Dataszyński. Zaborowo: Szudra, Rynek, Matylin, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Święciechowa: Koschek, Ryzywa: Bol. Pl. Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska.

nie odpowiada za dostarcza nie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.